

Inne fakty z historii Koniuszowej - *Other historical facts about Koniuszowa*

O wydarzeniach z późniejszych czasów trudno jest pisać z uwagi na skromność źródeł. Wiadomo, że Koniuszowej nie omijały epidemie, które dziesiątkowały mieszkańców miast i wsi Małopolski. Prawie w każdej wsi znajdowały się masowe mogiły ofiar choroby. Z przekazów ustnych wynika, że cmentarz choleryków w Koniuszowej usytuowany był w okolicach obecnej szkoły. W Librantowej (przy obecnym budynku szkoły) do dziś zachowały się kapliczki, o których powstaniu pisze Jan Sygański: *Od tych klęsk bezustannych przybyła jeszcze jedna straszniejsza. Od r. 1676 upłynęło prawie lat 35 bez pojawienia się dżumy w ziemi Sandeckiej, aż dopiero w roku 1710 wybuchła z całą swą okropnością, podsycana niechlujstwem rosyjskiego żoldactwa, które z carem Piotrem Wielkim podtrzymywało chwiejny tron Augusta II (...) OO. Norbertanie i Franciszkanie ratowali, jak mogli, chorych, zapowietrzonych, dodawali otuchy słowem Bożem i opatrywali św. Sakramentami konających. Kilku też z nich, służąc zadżumionym, padło ofiara swego poświęcenia. Po dziś dzień w Librantowej stoi przy drodze kapliczka z sygnaturką, wśród rozłożystych wiekowych dębów; jest to nagrobek zmarłych na posłudze zapowietrzonym i pochowanych tamże Norbertanów sandeckich¹.*

W roku 1801 Koniuszową zamieszkiwało 19 włościan i zagrodników. Świadczy o tym ich zobowiązanie z dnia 31 stycznia tegoż roku do płacenia dziesięciny na rzecz Kościoła zapisane w kronice parafialnej². Byli to (oprócz roli pańskiej):

1. Józef Kostecki (wójt)
2. Jacek Pach
3. Paweł Buchowicz
4. Jędrzej Kozuch
5. Stanisław Wojcik
6. Wojciech Buchowicz
7. Michał Kociołek
8. Marcin Szarek
9. Wojciech Węgrzynowski
10. Franciszek Rola
11. Paweł Buchowicz
12. Michał Ogorzałek
13. Michał Pach
14. Maciej Pach
15. Tomasz Jeleński
16. Jędrzej Wygonek,
17. Jędrzej Kozuch
18. Paweł Gągor
19. Łukasz Kozuh

Mam nadzieję, że przynajmniej niektórzy z uczniów naszej szkoły zaciekawieni niniejszą pracą, rozpoczną odkrywanie genealogii swoich rodów. Niektóre z wymienionych wyżej nazwisk należą do przodków uczniów Zespołu Szkół w Koniuszowej.

W II połowie XIX w. wieś liczyła 408 mieszkańców, którzy zajmowali 47 domostw³.

¹ *Tamże*, s.175.

² *Kronika parafii Mogilno*.T.I.

³ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t.8, Warszawa 1887, s.345.

W latach 1910-1914 oraz 1936-1939 w Koniuszowej Towarzystwo Szkoły Ludowej prowadziło punkt biblioteczny pod opieką Koła w Grybowie, które zostało utworzone 20 czerwca 1904 roku (w tym dniu podjęto uchwałę w sprawie utworzenia), ale rozpoczęło swoją działalność 26 kwietnia 1908 roku. Wykres nr 4 przedstawia wielkość księgozbiorów w poszczególnych wsiach⁴. Można się wydawać, że liczba książek do wypożyczenia była bardzo niewielka. Pamiętać jednak należy, że w tym okresie duża część mieszkańców nie potrafiła czytać ani pisać. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że Koniuszowa miała drugi co wielkości księgozbiór w gminie Korzenna, jednak należy podkreślić, że liczebność księgozbiorów ulegała zmianom. Według sprawozdania z działalności bibliotek wiejskich w roku 1932 stan księgozbiorów przedstawia wykres nr 5⁵:

Biblioteki i punkty biblioteczne najczęściej umieszczane były w szkołach (prowadzili je nauczyciele) lub w prywatnych domach. W tym drugim przypadku księgozbiorem opiekował się ktoś z domowników. Punkty biblioteczne najczęściej otwarte były 1 raz w tygodniu przez 1 godzinę⁶. Jak wynika z analizy dokumentacji Towarzystwa Szkół Ludowych punkt biblioteczny w Koniuszowej nie działał systematycznie (lub nie prowadził pełnej dokumentacji swojej działalności).

Bardzo trudny był – zwłaszcza dla biedniejszych mieszkańców Koniuszowej - okres tzw. wielkiego kryzysu, który dotknął świat w 1929 roku. Rolnicy sprzedawali płody rolne po bardzo niskich cenach, co wynikało z ogólnego spadku spożycia. Bardzo wysokie podatki doprowadziły do ciężkiej sytuacji w wielu rodzinach. Brakowało ubrań - na kilkoro dzieci w rodzinie była jedna para butów; często zrobiona z wystruganej w drewnie podeszwy, do której ojciec przymocowywał kawałek skóry. Panował głód – jaja, masło, śmietana i inne produkty – musiały być sprzedawane, a nie przeznaczone do spożycia przez domowników.

⁴ Henryk Barycz, *Z tradycji oświatowo szkolnych Sądeczczyzn*, „Rocznik Sądecki”, t.14, 1973, s.182-183.

⁵ W Archiwum Państwowym w Krakowie Oddział w Nowym Sączu znajduje się bogata dokumentacja Towarzystwa Szkół Ludowych, które między innymi prowadziło biblioteki wiejskie. Dane pochodzą z zestawienia *Biblioteki w powiecie nowosądeckim w roku 1932*. Sygnatura jedn.arch.TSL I-10.

⁶ Tak wynika ze sprawozdań z pracy biblioteki ruchomej np. w Siedlcach za rok 1939 APK-NS. Sygnatura jedn.arch.TSL I-11.